

Gorzów Wielkopolski, 12 listopada 2012 roku

**Wojewódzki Sąd Administracyjny  
w Gorzowie Wlkp.**

**Skarżący:** Jakub Szczepański

**Strona przeciwna:** Prezes Sądu Okręgowego  
w Gorzowie Wlkp.  
ul. Mieszka I 33  
66-400 Gorzów Wlkp.

**Sygnatura akt: II SA/Go 846/12**

**ODPOWIEDŹ NA SKARGĘ**

Działając jako Prezes Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim wnoszę o:  
-oddalenie skargi,  
-zasądzenie od skarżącego na rzecz strony przeciwnej kosztów postępowania.

**Uzasadnienie**

Decyzją z dnia 11 września 2012 roku, wydaną w sprawie oznaczonej: Prez.Adm. 052-211/12 Prezes Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. utrzymał w mocy decyzję Prezesa Sądu Rejonowego w Słubicach z dnia 29 sierpnia 2012 roku, wydaną w sprawie oznaczonej: A-0138-103/12, wydaną w przedmiocie informacji publicznej.

W dniu 15 października 2012 roku wpłynęła do strony przeciwnej skarga skarżącego. W skardze tej skarżący zarzucił stronie przeciwnej obrazę art. 61 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 1, art. 5 ust. 1 i 2, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 10 ust. 1, 16 ust. 2 ustawy z dnia 06 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej, a także art. 10 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 04 listopada 1950 roku, a ponadto naruszenie art. 38 § 1 K.p.w, art. 156 § 1-4 K.pk oraz 39<sup>1</sup> § 1 Kpa, 138 § 1 pkt 1 Kpa i 107 § 1 Kpa.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji oraz poprzedzającej jej decyzji Prezesa Sądu Rejonowego w Słubicach, rozpoznanie sprawy w postępowaniu uproszczonym i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przypisanych.

Z zarzutami skargi nie sposób się zgodzić.

Decyzją z 29 sierpnia 2012 r. Prezes Sądu Rejonowego Słubicach, działając na podstawie art.16 ust.1 ustawy z dnia 6 września 2011 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 1198, poz.112 z 2011 r. ze zm.) odmówił udostępnienia informacji publicznej żądanej przez skarżącego wnioskiem z dnia 20 sierpnia 2012 r., złożonym drogą elektroniczną przez Jakuba Szczepańskiego w przedmiocie zanonimizowanej kopii akt sprawy IIW 903/12 toczącej się przed Sądem rejonowym w Słubicach.

Prezes Sądu Okręgowego rozpoznając odwołanie uznał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie i podzielił jednocześnie stanowisko zawarte w uzasadnieniu decyzji organu I instancji.

W tym miejscu podnieść należy, że jedynym powodem odmowy udostępniania informacji żądanej przez skarżącego było to, że w czasie trwania postępowania wykroczeniowego udostępnienie akt postępowania odbywa się na zasadach określonych w art. 38 k.p.w. w zw. z art. 156 K.p.k. Zgodnie z tym przepisami stron, podmiotowi określonymu w art. 416 K.p.k., obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta sprawy sądowej i daje możliwość sporządzenia z nich odpisów. Za zgodą prezesa sądu akta te mogą być udostępnione również innym osobom. Natomiast kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia nie przewiduje możliwości wydania kserokopii dokumentów z akt sprawy innym podmiotom, niż strony postępowania i podmiot określony w art.416 K.p.k, a także ich pełnomocnicy i przedstawiciele ustawowi.

Dla rozpoznania zasadności wniosku skarżącego, a następnie rozpoznania odwołania podstawowe znaczenie miała okoliczność czy akta sprawy sądowej są informacją publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz.1198z 2001 r. ze zm.) oraz czy art. 156 k.p.k. ma zastosowanie w przedmiotowej sprawie, czy też, jak twierdzi skarżący, w związku z faktem, iż domaga się on jedynie wydania kopii akt w formie plików graficznych i przesłania ich na adres poczty elektronicznej, takiego zastosowania nie ma.

Prezes Sądu Okręgowego w całości podziela argumentację zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji.

Tak jak podniesiono to w uzasadnieniu decyzji organu I instancji oraz w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji akta sprawy jako całość nie są informacją publiczną w rozumieniu art.1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Takie również stanowisko zajął Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 28.10.2009 r. (I OSK 714/09) - akta sprawy to zbiór różnego rodzaju informacji, tj. takich które są informacją publiczną i takich, które jej nie stanowią, nie są informacją publiczną i nie powinny być w całości udostępniane. Tak jak podano to wcześniej, skarżący mógłby się więc co najwyżej domagać udostępnienia z akt konkretnych dokumentów, których udostępnienie podlegałoby każdorazowej ocenie rozpatrującego wniosek - czy taką informacją publiczną są, czy też nie. Już więc z tego względu odwołanie skarżącego nie mogło zasługiwać na uwzględnienie, skoro skarżący w swoim wniosku z dnia 20 sierpnia 2012 r. domagał się w trybie dostępu do informacji publicznej „udostępnienia zanonimizowanej kopii przekazanych do Sądu w dniu 16 sierpnia 2012 r. przez Komisariat Policji w Kostrzynie nad Odrą akt sprawy o sygn. RSOW-21/12/Dp” - jako całości akt sprawy- a nie jedynie poszczególnych dokumentów w formie plików graficznych. Tylko tak sformułowane żądanie mogłoby bowiem podlegać ocenie, czy i które z żądanych dokumentów są informacją publiczną i tym samym mogłyby podlegać udostępnieniu w trybie cytowanej wyżej ustawy, czy też taką informacją nie są i ich udostępnienie nie byłoby możliwe. Sam skarżący w swojej skardze wskazał zresztą, że art. 61 ust. 2 Konstytucji mówi o uprawnieniu żądania dostępu do dokumentów, a nie do akt jako całości. Podobnie stanowi art. 3 ust. 1 pkt. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, który mówi o prawie wglądu do dokumentów urzędowych a nie do całości akt sprawy.

Nie sposób też zgodzić się z argumentacją skarżącego, że w okolicznościach tej konkretnej sprawy art. 156 K.p.k. nie ma zastosowania, w związku z tym, że wnioskodawca domaga się udostępnienia akt w formie plików graficznych. Postanowienia art. 156 k.p.k. regulują dostęp do akt sprawy karnej, z przyczyn wskazanych wyżej. Tak jak wcześniej podniesiono, zgodnie zaś z przepisem art. 156 K.p.k. podmiotowi określonymu w art. 416, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta sprawy sądowej i daje możliwość sporządzenia z nich odpisów. Za zgodą prezesa sądu akta te mogą być udostępnione również innym osobom. Na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy wydaje się odpłatnie kserokopie dokumentów z akt sprawy. Kserokopie takie można wydać odpłatnie, na wniosek, również innym stronom, podmiotowi określonymu w art. 416, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym. Prezes sądu może w razie uzasadnionej potrzeby zarządzić wydanie odpłatnie uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy. Jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo ujawnienia informacji niejawnych o klauzuli tajności "tajne" lub "ściśle tajne", przeglądanie akt, sporządzanie odpisów i kserokopii odbywa się z zachowaniem rygorów określonych przez prezesa sądu lub sąd. Uwierzytelnionych odpisów i kserokopii nie wydaje się, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Wnioskodawca właśnie takiego dostępu się domaga, skoro chce by mu przesłać w formie plików graficznych zaanonimizowanej kopii całości akt. Taki dostęp mógłby zatem uzyskać jedynie po uzyskaniu zgody prezesa. Taka decyzja prezesa nie podlega zaś przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej, lecz przepisom kodeksu postępowania karnego (por. wyrok WSA w Gliwicach z 10.01.2012, IV SAB/GI 69/11). Bez znaczenia pozostaje forma złożenia wniosku. Postanowienia art. 156 § 1 k.p.k. mówi bowiem ogólnie, że akta sprawy innym osobom mogą być udostępnione jedynie za zgodą prezesa, i nie wskazuje formy tego udostępnienia. Nie sposób również podzielić wywodów skarżącego, że kopie w formie plików graficznych nie są kopiami w rozumieniu art. 156 k.p.k., skoro skarżącemu chodzi o kopie znajdujących się w aktach „informacji” a nie oryginałów tych „informacji”. Forma w jakiej te kopie miałyby być dostarczone skarżącemu – czy w formie kserokopii dokumentów, czy też w formie ich plików graficznych jest bez żadnego znaczenia dla oceny jego wniosku, skoro skarżącemu chodzi po pierwsze o dostęp do akt jako całości, a po drugie, że chodzi mu o uzyskanie kopii a nie oryginałów dokumentów z tych akt.

W postępowaniu nie zostały naruszone jakiegokolwiek inne wymienione w skardze przepisy prawa.

Mają powyższe okoliczności na uwadze wnoszę jak na wstępie.

PREZES SĄDU APELACYJNEGO  
SĘDZIA SĄDU APELACYJNEGO

Danuta Jęzińska